

Cenny upominek N. S. Chruszczowa dla spółdzielców w Jackowicach

W gospodarstwie zespołowym Jackowice pow. Łowicz, które przed dwoma tygodniami odwiedzał pierwszy sekretarz KC KPZR N. S. Chruszczow, odbyła się 3 bm. niecodzienna uroczystość.

Zgodnie z obietnicą pierwszego sekretarza KC KPZR, nadziedzi do spółdzielni, drogą lotniczą z Moskwy, cenny upominek — partia wypróbowanych nasion kukurydzy odmian „Party zantka” i „Krasnodarska”, 9 specjalnych sadzarek ręcznych oraz środki chemiczne do zaprawy ziarna.

Wreczenia spółdzielcom upominku od pierwszego sekretarza KC KPZR dokonał radca ambasady ZSRR w Warszawie — W. Karpow.

Narada przedstawicieli instytutów historii partii

W dniach od 22 kwietnia do 2 maja br. odbywała się w Wydziale Historii Partii KC PZPR narada instytutów historii partii z udziałem przedstawicieli: Instytutu — Marksa—Engelsa—Lenina—Stalina przy KC KPZR, Instytutów historii partii w Bułgarii, Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Rumunii i Węgier. Obecny był również delegat Komitetu Centralnego Albańskiej Partii Pracy.

Na konferencji omawiano szereg ważnych zagadnień, związanych z pracą instytutów historii partii.

Atrakcje muzyczne Poznania

A. Harasiewicz — w Filharmonii Tancerze radzieccy — w Operze

W czwartek, dnia 5 maja 1955 r. o godz. 19.15 wystąpi z recitalem chopinowskim w auli Uniwersytetu Poznańskiego Adam Harasiewicz — zdobywca I nagrody na ostat-



Irina Tichomirnowa
nim V Międzynarodowym Konkursie im. Fryderyka Chopina.

Również w czwartek o godzinie 19 wystąpi gościnnie w Operze poznańskiej soliści baletu Państwowego Akademickiego Wielkiego Teatru w Moskwie.

Czechosłowaccy naukowcy gościli w Poznaniu

W Poznaniu bawiła ostatnio 7-osobowa delegacja Prezydium Rady Naukowej przy Ministrze Zdrowia w Czechosłowacji. W skład delegacji wchodził profesor dr Lukasz, dr Jrasek, dr Weber i dr Raska oraz docenci dr Macuch, dr Masek i dr Strzelecki. Celem wizyty było nawiązanie bliższych kontaktów z polską nauką oraz zapoznanie się z naszymi pracami naukowymi i metodami w zakresie dydaktyki oraz medycyny.

W czasie dwudniowego pobytu goście czechosłowaccy zwiedzili zakłady Akademii Medycznej, Instytut Balneoklimatyczny, zapoznali się z jego badaniami oraz uczestniczyli w naradzie roboczej Instytutu. (ha)

Głos Wielkopolski

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Rok XI Wydanie AB

Poznań, 5 V 1955 r.

Nr 105 (3503)

Najlepsi i najofiarniejsi będą reprezentowali młodzież polską na Festiwalu

Prezydium Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej określiło warunki uczestnictwa przedstawicieli młodzieży polskiej w V Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów, który odbędzie się w Warszawie w dniach od 31 lipca do 14 sierpnia br.

W myśl założeń Prezydium Zarz. Gł. ZMP — z całego kraju weźmie udział w Festiwalu 140 tysięcy uczestników, którzy w czterech turnusach przybędą do Warszawy.

Uczestnicy Festiwalu wybierani będą w czerwcu i lipcu br. na ogólnych zebraniach młodzieży w fabrykach, gromadach, szkołach, uczelniach i instytucjach, jedynie spośród kandydatów, którzy odpowiadają poniższymi warunkom:

Kandydatami młodzieży robotniczej na Festiwal będą chłopcy i dziewczęta, którzy zdobędą najlepsze wyniki we

współzawodnictwie pracy w bież. roku, wydajności pracy, obniżce kosztów własnych, a także ci, którzy w tym okresie złożą przynajmniej jeden wniosek racjonalizatorski. Prawo kandydowania przysługuje również brygadzie młodzieżowej, która na terenie województwa osiągnie najlepsze wyniki w swojej galei przemysłowej.

Kandydatami młodzieży wiejskiej będą chłopcy i dziewczęta z gospodarstw indywidualnych, PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych i POM-ów, którzy osiągną najlepsze wyniki pracy, przede wszystkim w przygotowaniu prac wiosennych w polu i hodowli oraz kontraktacji w prowadzeniu nowych metod uprawy i hodowli oraz uprawy roślin, a szczególnie kukurydzy, oraz w pracy kulturalno — oświatowej i sportowej.

Kandydatami młodzieży szkolnej i studenckiej będą uczniowie i studenci, którzy na koniec roku szkolnego lub akademickiego wykazali się najlepszymi postępami w nauce.

Prawo kandydowania do udziału w Festiwalu przysługuje każdemu młodemu literatowi, artyście i innemu twórcy, który bierze udział w jednym z konkursów festiwalowych, ogłoszonych przez pismo „Młodzież Świata” lub komitet festiwalowy.

Pośród młodych sportowców prawo kandydowania przysługuje zdobywcom pierwszych trzech miejsc w biegach naro-

Nowe trzęsienie ziemi w Grecji

PARYŻ (PAP) Z Aten donoszą, że 2 maja w okolicy miasta Volos nastąpiło nowe, silne trzęsienie ziemi.



DRUGI ETAP WYŚCIGU POKOJU PRZYNIOŚŁ PODWOJNY SUKCES KOLARZOM CZECHOSŁOWACKIM. PIERWSZY NA MECIE ETAPU KOLIN — BRNO (185 KM) BYŁ KUBR, A DRUGI ZYNOWO PO RAZ DRUGI TRIUMFOWAŁ ZESPÓŁ CSR. — CZWÓRKA POLAKÓW: — KRÓLAK, KLABIŃSKI, CHWIENDACZ I GRABOWSKI ZAMELOWAŁA SIĘ NA MECIE WRAZ Z DUŻĄ GRUPĄ KOLARZY OKOŁO 4 MIN. ZA ZWYCIĘZCĄ.

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA II ETAPU:	
1. Kubr (CSR)	4:46,22
2. Verhelst (Belgia)	4:48,28
3. Christow (Bułgaria)	4:49,00
4. Człikow (ZSRR)	4:49,17
5. Biebinin (ZSRR)	4:50,32
6. Krivka (CSR)	
7. Jewsejew (ZSRR)	
8. Kocew (Bułgaria)	
9. Reinecke (NRD)	
10. Meneghini (Francja)	
(wszyscy w jednakowym czasie — 4:50:32).	
14. Królak (Polska)	4:50,50
16. Klabiński (Polska)	
17. Chwiendacz (Polska)	
34. Grabowski (Polska)	
47. Łasak (Polska)	
52. Wilczewski (Polska)	
(wszyscy w jednakowym czasie — 4:50:50).	
Pręciełna szybkość zwycięscoy — ponad 39 km/godz.	

dowych w mieście, powiecie i województwie; zespołowi kolarstwu, który zdobył pierwsze miejsce w raidach ZMP-owskich w mieście lub powiecie; zdobywców trzech pierwszych miejsc w wojewódzkich wyścigach kolarskich.

Każdy amatorski zespół artystyczny (w fabryce, gromadzie, szkole, uczelni), który do dnia 1. VI. da co najmniej 5 publicznych występów poza swoim miejscem pracy lub nauki, ma prawo zgłoszenia kilku kandydatów na uczestników Festiwalu spośród młodzieży biorącej czynny udział w pracy zespołu.

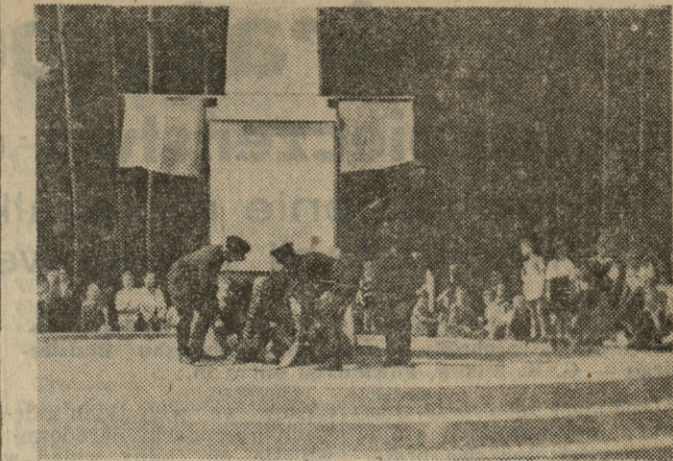
Ponieważ powyższymi warunkami nie są objęte w pełni wszystkie środowiska grupy młodzieży, zarządy wojewódzkie i powiatowe ZMP mogą ustalić dodatkowe warunki kandydowania na Festiwal, dostosowane do specyfiki swego terenu.

Poważny bodziec do podnoszenia wydajności pracy

POM-y uzyskały prawo tworzenia funduszu zakładowego Omówienie uchwały Prezydium Rządu

WARSZAWA (PAP) Zgodnie z podjętą ostatnio uchwałą Prezydium Rządu, w Państwowych Ośrodkach Maszynowych — podobnie jak to już jest w zakładach przemysłowych — utworzony będzie fundusz zakładowy, przeznaczony na poprawę warunków życia pracowników, na rozbudowę urządzeń kulturalnych, socjalnych i sportowych.

Prawo do utworzenia funduszu zakładowego przysługuje tym Państwowym Ośrodkom Maszynowym, które w 100 proc. wykonały roczny plan robót polowych w obsługiwanych spółdzielniach, nie przekroczyły zaplanowanego kosztu hektara orki średniej oraz zebrały od spółdzielni swego rejonu co najmniej 80



„W dowód wdzięczności za oswobodzenie przez Armię Radziecką — mieszkańcy powiatu poznańskiego 1945—1955 r.” — taki oto napis utrwalony został na pomniku, którego odsłonięcia dokonano w dniu Święta Pracy w Puszczykowie.

Pomnik wzniesiono w miejscu, w którym w roku 1945 oddziały Armii Radzieckiej przeprawiły się przez Wartę, by stąd skierować ataki na okupowany przez faszystów hitlerowski Poznań.

Na zdjęciu: delegacja żołnierzy radzieckich po odsłonięciu pomnika przez przewodniczącego Prezydium PRN — Wł. Kruka składa wieniec dla uczczenia poległych bohaterów walk o Poznań. Fot. — S. KROMA

Konferencja ambasadorów czterech mocarstw w Wiedniu

WIEDEN (PAP) W Wiedniu opublikowano następujący komunikat:

— Przedstawiciele Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji i Austrii zebrał się dnia 2 maja br. o godzinie 11 w gmachu Komisji Sojuszniczej w Wiedniu, aby zakończyć jak najszybciej przygotowania do austriackiego traktatu państwowego w celu rozpatrzenia i podpisania go

przez ministrów spraw zagranicznych ZSRR, USA, W. Brytanii i Francji z udziałem Austrii.

Państwa zainteresowane reprezentują na konferencji: Ambasador ZSRR I. Ilijczow, ambasador Stanów Zjednoczonych L. Thompson, ambasador W. Brytanii G. Wallinger, poseł Francji R. Lalouette, minister spraw zagranicznych Austrii dr L. Figl i sekretarz stanu dr B. Kreisky.

Na posiedzeniu przewodniczył ambasador USA Thompson. Postanowiono, że przewodnictwo odbywać się będzie kolejno zgodnie ze starszeństwem dyplomatycznym i że oficjalnymi językami konferencji będą: rosyjski, angielski, francuski i niemiecki. Utworzono wspólny sekretariat. Postanowiono również, że obrady konferencji będą niejawnymi.

Konferencja rozpoczęła się od omówienia trzech artykułów projektu traktatu państwowego, na temat których delegacje poczyniły uwagi. Osiągnięto znaczne postępy.

Postanowiono, że posiedzenia będą się odbywały codziennie o godzinie 14.30.

Związkowcy z 9 państw zwiedzili POMET i Palmiarnię

W dniu 3 maja br. przybyła do Poznania wycieczka związkowców z 9 krajów, którzy zostali zaproszeni do Polski przez CRZZ na 1-majowe uroczystości. W przybyłej do Poznania grupie uczestniczą m.in.: delegacja z Chińskiej Republiki Ludowej, na czele której stoi Liu Lin-yuan — przewodniczący Rady Związków Zawodowych Prowincji Junan, delegacja z Czechosłowacji, której przewodniczącym jest członek czechosłowackiej CRZZ, sekretarz Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Maszynowego, poseł do Zgromadzenia Narodowego — Jan Matl, delegacja francuska, na czele z Lucien Molino, sekretarzem Francuskiej Powszechnej Konfederacji Pracy (CGT), delegacja Austrii z Józefem Millerem na czele, delegacja ogólnoniemiecka, w której udział bierze m.in. Manfred Boden — przewodniczący Rady Związków Zawodowych w Dreźnie. Dalej biorą udział związkowcy z Norwegii, Anglii, Finlandii i Szwecji.

Gości w Poznaniu powitał przewodniczący WRZZ — Eugeniusz Rowiński w towarzystwie wojewódzkiego aktywu związkowego i przedstawicieli zarządów okręgów Związków Zawodowych Kolejarzy, Metalowców, Spożywców i innych. W pierwszym dniu pobytu w Poznaniu goście zwiedzili Poznańskie Zakłady Metalurgiczne „POMET” oraz Palmiarnię.

Czechosłowaccy triumfują w II etapie Wyścigu Pokoju Polacy poprawiają lokatę

3. Bułgaria	14:30,22
4. Belgia	14:30,38
5. Francja	14:32,12
6. NRD	14:32,12
7. Polska	14:32,30
8. Dania	14:42,59
9. Polonia Francuska	14:42,59
10. Szwecja	14:44,59

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO DWÓCH ETAPACH	
1. CSR	24:16,28
2. Belgia	24:18,37
3. Francja	24:20,32
4. NRD	24:22,51
5. ZSRR	24:30,30
6. Bułgaria	24:30,40
7. Polska	24:32,21
8. Szwecja	24:36,04
9. Anglia	24:42,50
10. Dania	24:43,36
11. Polonia Francuska	24:51,15
12. Rumunia	25:00,49
13. Finlandia	25:05,22
14. Austria	26:19,01
15. Norwegia	26:28,06
16. Egipt	27:31,27
17. Albania	28:42,20
18. Indie	35:13,51

(Ciąg dalszy na str. 8)

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO DWÓCH ETAPACH	
1. Kubr	8:03,10
2. Boeck	8:04,24
3. Brittain	8:05,16
4. Verhelst	8:05,16
5. Schur	8:05,36
6. Amell	8:05,54
7. Meneghini	8:06,07
8. Krivka	8:06,13
9. Vesely	8:06,38
10. Van Looveren	8:07,27
19. Klabiński	8:10,03
20. Chwiendacz	8:10,03
37. Królak	8:16,33
41. Grabowski	8:19,15
48. Wilczewski	8:22,44
67. Łasak	8:38,15
WYNIKI DRUŻYNOWE II ETAPU	
1. CSR	14:28,44
2. ZSRR	14:30,21

Potężne siły zbrojne Związku Radzieckiego na straży pokoju i bezpieczeństwa ojczyzny

Przemówienie marszałka Żukowa na manifestacji 1-majowej w Moskwie

MOSKWA (PAP) Na manifestacji 1-majowej w Moskwie wygłosił przemówienie minister obrony — marszałek Związku Radzieckiego — G. K. Żukow. Powiedział on m. in.:

Dzisiaj klasa robotnicza, masy pracujące wszystkich krajów — manifestując swą braterską solidarność, zwracają swe szeregi w walce o pokój i bezpieczeństwo narodów, przeciwko uciskowi imperialistycznym i niewoli kolonialnej, o wolność i niezawisłość narodów.

Narody Związku Radzieckiego, które niezłomnie walcą w życie uchwały naszego rządu, poświęcają wszystkie swe siły szczytnej sprawie budowy społeczeństwa komunistycznego i osiągają nowe sukcesy w dalszym rozwoju wszystkich gałęzi przemysłu, rolnictwa, nauki i kultury.

Krzepnie i rozwija się przyjaźń narodów Związku Radzieckiego, wielkich Chin, krajów demokracji ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej, przyjaźń, oparta na wspólnych interesach i na braterskiej, bezinteresownej pomocy wzajemnej.

Polityka zagraniczna Związku Radzieckiego oparta jest na mądrych wskazaniach wielkiego Lenina o możliwości pokojowego współistnienia i rywalizacji ekonomicznej państw niezależnie od ich ustroju społecznego i państwowego. Ta pokojowa polityka zagraniczna umacnia coraz bardziej autorytet międzynarodowy radzieckiego państwa socjalistycznego. Cała postępową ludność gorąco aprobuje politykę zagraniczną rządu radzieckiego, zmierzającą do rozwiązywania spornych problemów międzynarodowych środkami pokojowymi; cała postępową ludność zdecydowanie potępia uprawianą przez kółka imperialistyczne antynarodową politykę „z pozycji siły”, politykę pogroźek i prowokacji międzynarodowych.

Ratyfikacja układów paryskich, które przewidują utworzenie nowego ugrupowania militarnego z udziałem sił zbrojnych Niemiec zachodnich, stawia przeszkodę na drodze zmniejszenia napięcia międzynarodowego i wymaga od narodu radzieckiego podjęcia dodatkowych kroków w celu zapewnienia bezpieczeństwa i utrzymania powszechnego pokoju.

Nie ulega wątpliwości, że naród radziecki uczyni wszystko, aby zapewnić nowy potężny rozwój i postęp techniczny.

z zagranicy

PEKIN. — Agencja Nowych Chin donosi, że odnaleziono zwłoki dalszych 9 ofiar katastrofy samolotu „Kashmir Princess”. Dotychczas odnaleziono zwłoki 12 ofiar. Trwają poszukiwania zwłok pozostałych ofiar katastrofy.

SZTOKHOLM. — 2 maja wydarzyła się w Szwecji wielka katastrofa lotnicza. Podczas lotu eskadry odrzutów typu „latająca beczka” 4 samoloty zderzyły się w gęstych chmurach. Szczatki rozbitych samolotów wpadły do jeziora o 20 km na północ od miasta Norrköping. Pilotów samolotów zginęło.

BERLIN. — Tygodnik zachodnio-niemiecki „Der Volkswirt” podaje, że wobec oporu ludności zachodnio-niemieckiej przeciwko budowaniu na konfiskowanych ziemiach poligonów tzw. urządek Blanka (hońskie ministerstwo wojny) rozpatruje projekt szkolenia przyszłych oddziałów Wehrmachtu w Afryce północnej.

PEKIN. — Jak podaje Agencja Nowych Chin, w Tokio trwają rokowania między delegacjami handlowymi Japonii i Chińskiej Republiki Ludowej w sprawie układu handlowego. 2 bm. Komisja techniczna opracowała projekt układu, który przedłożony będzie do zatwierdzenia na posiedzeniu plenarnym obu delegacji.

niczny we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej; wnieśli on godny wkład w sprawę dalszego umocnienia potęgi naszej Ojczyzny, w sprawę budownictwa komunizmu.

Na straży pokoju i bezpieczeństwa Ojczyzny, jej interesów państwowych, stoją wyposażone w najnowsze broń i sprzęt bojowy potężne siły zbrojne Związku Radzieckiego; potrafią one rozgromić każde ugrupowanie wrogów, które spróbowaloby zakłócić pokojową pracę narodu radzieckiego.

Chaos w Wietnamie południowym

Ngo Dinh Diem „detronizuje” Bao Daia W Sajgonie zacięte walki

Wydarzenia w Wietnamie południowym rozwijają się jak w filmie awanturniczym. Dotychczasowe rozgrywki między sektami religijnymi a rządem Ngo Dinh Diema przekształciły się obecnie w ostry konflikt między Ngo Dinh Diemem a dowództwem wojskowym armii południowo-wietnamskiej.

Sklecone w pospiechu przez Ngo Dinh Diema tzw. „zgromadzenie generalne sił rewolucyjnych” zdeponowało Bao Daia i proklamowało republikę w Wietnamie południowym. Na posiedzeniu tego „zgromadzenia” obecny był również generał Nguyen Van Vy, który został przez Bao Daia mianowany dowódcą naczelnym armii.

Po opuszczeniu posiedzenia Nguyen Van Vy oświadczył:

Zakończenie rozmów Pinay — Adenauer

Jak już donosiliśmy, w Bonn odbyły się dwudniowe rozmowy między ministrem spraw zagranicznych Francji — Pinayem a kanclerzem rządu bawarskiego — Adenauerem. W nocy z soboty na niedzielę ogłoszony został wspólny komunikat o wynikach tych rozmów.

Ten bardzo ogólnikowy komunikat jest utrzymany w tonie sztucznie optymistycznym. W istocie rzeczy — jak podkreślają niektórzy dzienniki zachodnio-niemieckie i francuskie — Pinay i Adenauer nie osiągnęli porozumienia na temat najważniejszych problemów spornych między Francją i Niemcami zachodnimi, lecz postanowili wrócić jeszcze do tych problemów na posiedzeniu rady bloku północno-atlantycznego (NATO), która zbierze się 10 maja br. w Paryżu.

Tak np. komunikat stwierdza, że sprawa interpretacji statutu Saary będzie przedmiotem rozmów na posiedzeniu rady NATO w Paryżu.

„Sunday Times” pisze o wyniku rozmów w Bonn:

„Sposób, w jaki usiłowano rozwiązać najtrudniejsze problemy, można — jak to stwierdził pewien dyplomata francuski — porównać z postępowaniem podróżnego, który w pospiechu zapakował walizkę i w drodze na lotnisko zauważył, że połowa jej zawartości zwiisa na zewnątrz. Otóż zamiast zapakować walizkę na nowo, podróżny, bojąc się, że spóźni się na samolot, obiecał wszystkie strzępy, które nie mieściły się w walizce”.

Nowe radioodbiorniki „STOLICA”

W tych dniach, po dłuższym okresie prób i doświadczeń, zatwierdzono do produkcji w Zakładach Radiowych im. Kasprzaka w Warszawie nowy typ radioodbiornika — „Stolica”. Do końca lipca br. wykonana ma być pierwsza partia tych radioodbiorników — tysiąc sztuk.

Naród radziecki może być przekonany, że jego armia i marynarka wojenna nie będą szczydziły sił dla dalszego doskonalenia swego wyszkolenia bojowego, podnoszenia gotowości bojowej i dla należytego opanowania umiejętności posługiwania się nowoczesnymi rodzajami uzbrojenia.

Niech żyje 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących! Niech żyje wielki naród radziecki i jego siły zbrojne stojące na straży pokoju i bezpieczeństwa naszej Ojczyzny!

Niech żyje Rząd Radziecki! Niech żyje Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, prowadząca nasz naród do zwycięstwa komunizmu!

korespondentom, że zmuszony został do podpisania aktu detronizacji Bao Daia, jednakże nie uznaje rządu Ngo Dinh Diema i uważa się „za jedynego legalnego przedstawiciela władzy w Wietnamie południowym”.

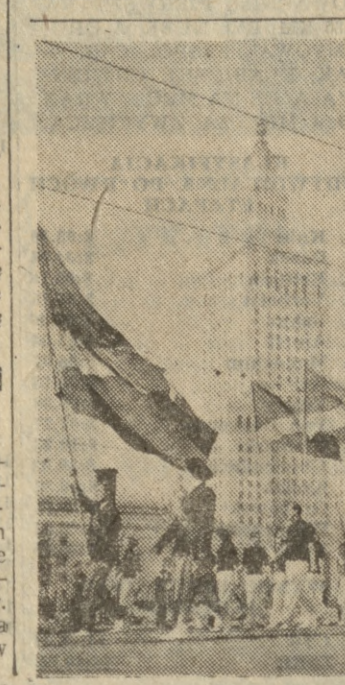
Wiadomości napływające z Wietnamu południowego są częstokroć sprzeczne, wynika z nich jednak niezbicie, że w kraju tym panuje całkowity chaos.

Według informacji korespondentów z Sajgonu, w mieście tym trwały zacięte walki w nocy z 2 na 3 maja, przy czym operacje wojenne przeniosły się na południowe przedmieścia Sajgonu. Oddziały Binh Xuyen zostały wyparte z dzielnic chińskiej, jednakże utrzymują one jeszcze gmach prefektury policji w centrum miasta, położony w sąsiedztwie misji amerykańskiej.

Premier Ngo Dinh-Diem za powołaniem w dniu 5 bm. „kongresu narodowego” z udziałem przedstawicieli różnych partii politycznych i delegatów rad samorządowych z całego kraju. „Kongres” ten będzie miał na celu udzielenie Ngo Dinh-Diemowi pełnomocnictw do stworzenia nowego rządu „na szerokiej bazie”.

Lotnicy czangkajszekowscy przechodzą do ChRL

Korespondent tygodnika „Sunday Times” pisze z Tokio, że wielu lotników czangkajszekowskich ucieka z Tajwanu i przechodzi na stronę rządu Chińskiej Republiki Ludowej. Korespondent wskazuje, że klika czangkajszekowska próbowała ukryć przed Amerykanami, że w ostatnim czasie wielu lotników przebiegało na swoich samolotach do ChRL.



Pomoga traktorzystom Umowa ZISE-POM 406

Aby lepiej sprawować szefostwo, a równocześnie podnieść wydajność pracy — co raz liczniejsze załogi zakładów przemysłowych przystępują do współzawodnictwa z pracownikami podopiecznych Państwowych Ośrodków Maszynowych. Przed paroma dniami umowę o współzawodnictwie podpisał przedstawiciel Poznańskiego Zjednoczenia Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych z załogą POM-u nr 406 w Pożogowie, pow. Gostyń, nad którym sprawują opiekę.

Pracownicy ZISE zobowiązali się m. in. utworzyć brygadę pogotowia technicznego, która w razie nagłej potrzeby będzie udawać się do POM-u. Ponadto w warsztatach Zjednoczenia będą wykonywane części do maszyn — na ich brak skarży się załoga ośrodka. Spośród wielu innych cennych zobowiązań załogi Zjednoczenia szczególnie godne uwagi są następujące: wykonanie dla POM-u dwóch zbiorników na paliwo oraz przeprowadzenie średniego remontu POM-owskiej ciężarówki.

Załoga POM-u ze swej strony podjęła szereg zobowiązań dotyczących podniesienia produkcji rolniczej, m. in. poprzez zwiększenie mechanizacji robót o 13%. Traktorzyści z Pożogowa zaoszczędzą w tym roku 4776 kg paliwa i roczny plan pracy ciągników zrealizują do 30 czerwca. Wszystkie roboty polowe załoga POM-u ukończy do 20 grudnia. (pż)

28 prosiąt z jednego miotu

W gospodarstwie Adama Dubowskiego w Moczadłach pod Brodną zdarzył się ostatnio dość rzadko spotykany wypadek. Oprosiła się tam maciora, wydając w jednym miocie 28 prosiąt.

Choć minął 1 Maja, wielki czyn mas pracujących podjęty dla uczczenia tego święta — przynosił z dnia na dzień więcej konkretnych rezultatów produkcyjnych.

W Poznańskich Zakładach Naprawy Samochodów załoga postawiła sobie bardzo ambitne zadanie: ukończyć plan 6-letni do końca maja. Już w dniu 2 maja wskaźnik wykonania planu 6-letniego osiągnął 98%. Poszczególne działy zakładów osiągnęły jeszcze pomyślniejsze wyniki w realizacji swych zadań. Stolarnia np. wykonała swój czyn pierwszomajowy tzn. ukończyła plan 6-letni już 15 kwietnia, blacharnia i kuźnia — 18. IV., wulkanizacja — 20. IV., zespołownia, dział mechaniczny i mechanizacyjno-słusarski — 1 maja.

Pozostały więc jedynie działy wykończeniowe: montownia, tapicernia i lakier-

Od Pragi po Warszawę ze słowem „Pokój”

Jadą już górkami wstęgamiz szos Czechosłowacji. Na gigantycznej trasie wiodącej przez stolicę bratnich narodów — Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Polski — rozegrają walkę z czasem i przestrzenią. W tej walce zadecyduje nie tylko wola zwycięstwa, ambicja i wytrwałość, ale także poczucie koleżeństwa i solidarności.

Przypomnijcie sobie jeden z epizodów największej w świecie kapitalistycznym imprezy kolarskiej — „Tour de France”. Jadący w czołówce tego wyścigu w roku 1950 świetny kolarz włoski Bartali, w czasie niezwykle trudnej wspinaczki na przełęcz alpejską sięgającą 2000 m, wyprzedził innych kolarzy i z szybkością pociągu poślępną nad kilkusetmetrową przepaścią. Nagle zajeżdżał mu drogę czarny samochód. Bartali byłby niechybnie runął w przepaść, uratowało go opanowanie i błyskawiczny refleks.

Jak się okazało — zamach zorganizowała szajka, której „matchmeniem” były pełne nienawiści i szowinizmu artykuły prasowe. Ustalono, że szajka ta przygotowała również inne zamachy na włoskich kolarzy, mogących „zagrozić” francuskiemu zwycięstwu. Wobec tego drużyna włoska wycofała się z wyścigu, oświadczając, że nie ma żadnej pewności, czy zdoła bezpiecznie zjechać do mety.

Tak wygląda atmosfera jednego wyścigu w krajach, których sport „robią” rozmaite autoramenty macherzy nie przebiegający w środkach, gdy chodzi o nabicie własnej kieszki kosztem zawodników.

Inaczej jest u nas. W krajach socjalistycznych sport jest areną szlachetnej rywalizacji młodości, zdrowia i radości, ale przede wszystkim środków wychowywania CZŁOWIEKA.

W Wyścigu Pokoju w 1951 roku brała udział drużyna włoska. Przybycie jej na tę imprezę poprzedziły tysiączne trudności. Drużyna była słabo wyposażona, nie posiadała ani jednej zapasowej maszyny.

Z dnia na dzień rośnie rezultat wysiłków podjętych dla uczczenia święta pracy i pokoju

nia. Z dotychczasowych wyników widać, że ofiarna załoga PZNS nie tylko wykona, ale i przekroczy swoje pierwszomajowe zobowiązania.

Już dziś można bowiem wskazać na dodatkowe efekty. Kuźnia postanowiła ukończyć plan 6-letni 1 maja, a zrealizowała go 18 kwietnia. W związku z tym przodujący kowale: Ryszard Sady i Franciszek Griczka podjęli zobowiązania dodatkowe, w wyniku których do 1 maja dali ponadplanowo 20 resorów.

Młodzieżowa brygada im. Alfreda Smoczyka pod kierownictwem brygadzysty Henryka Nowaka wykonała plan 6-letni 29. IV., choć zobowiązanie przewidywało termin 15 maja. Takich działań i brygad można by w PZNS wskazać więcej.

O wartościowych osiągnięciach ludzi pracy Ostrowa Wielkopolskiego donosi nam korespondent Stefan Hoffmann. Jako drugie po Zakładach Naprawczych Tabór Kolejowego wykonały tam plan 6-letni Ostrowskie Zakłady Metalowe. Sukces ten załoga OZM w poważnej mierze zawdzięcza realizacji swych zobowiązań pierwszomajowych. „Osiągnięcie to — pisze nam korespondent — jest dziełem ofiarnej pracy robotników, techników i inżynierów, był to więc zgodny wysiłek całej załogi”.

Podobnie Centralna Składnica Narzędzi w Ostrowie zapisała na swym koncie duże osiągnięcia, które wybiły ją na czołowe miejsce wśród przedsiębiorstw Centralnego Zarządu Zbytu MPM. I tam załoga pracuje już na poczet przyszłego planu 5-letniego. W I kwartale br. plan akumulacji wykonano tam w

ny, a jej mechanikiem był rezerwowy zawodnik. Na VII etapie kolarz włoski Parsini zламаł ramę roweru. Cóż pozostało? — chyba tylko wycofać się z Wyścigu.

A przecież nie doszło do tego. Z przejeżdżającego wozu technicznego wyskoczył bułgarski mechanik, wręczając osłupiałemu Parsiniemu nowiutki rower — ostatni zapasowy rower, jaki na tym etapie pozostał bułgarskiej drużynie. Po raz wieloletni wyścig na trasie tego wspaniałego Wyścigu zwyciężyły przyjaźń i koleżeństwo.

Miliony ludzi obserwujących walkę kolarzy na wielkiej trasie od Pragi po Warszawę cieszą się nie tylko wówczas, gdy zwycięża Czechosłowak, Niemiec, czy Polak, ale także i wówczas, gdy tołta koleszka lidera ozdabia pierś Anglika czy Belga. Nasze gazety witają również serdecznym słowem wszystkich zawodników, każdemu z nich życzą osiągnięcia jak najwspanialszych sukcesów. A sportowcy — uczestnicy Wyścigu, choć walczą zaciecie o prymat, nie widzą w swych part nerach wrogów, lecz przyjaciół.

Dzieje się tak dlatego, ponieważ atmosfera Wyścigu wytwarza przyswiecającą mu wielka idea pokoju i przyjaźni między narodami. Ponieważ w naszym ustroju — ustroju socjalistycznym — na rody, których ludzie pracy tworzą jedną bratnią rodzinę, nie żywa nienawiść dla żadnego innego narodu.

Od Pragi po Warszawę witać będzie kolarzy słowo „POKOJ”. W okrzyku tym, pozostawiającym w uczestnikach Wyścigu niezapomniane wrażenie, odzwierciedla się potęgna wola naszych narodów, kształtowania wzajemnych stosunków i życia na zasadach pokojowej współpracy.

Dzisiaj, gdy idea pokoju zdobywa coraz szersze zrozumienie i coraz liczniejsze masy zwolenników, tym aktualniejsze jest jedno z ubiegłorocznych hasel Wyścigu: „Sportowcy znajdują wspólny język — politycy mogą go również znaleźć”. (t)

185%. Ciągła i systematyczna kontrola wydatków przyniosła oszczędności wyrażające się kwotą 186 000 zł w stosunku do planowanego wskaźnika. Dochodzi do tego wartości zobowiązań pierwszomajowych, a więc dodatkowo 52 tys. oszczędności.

Zapełniły się magazyny. Z Fabryki Papieru na Malcie zaczęły odchodzić większe niż dotąd dostawy różnego rodzaju papieru i kartonu, który wysyłamy również za granicę. Fabryka Papieru na Malcie wykonała kwietniowy plan produkcji w 108,3% według cen przemysłowych. Przyczyniła się do tego realizacja umowy zakładowej i wykonanie przez robotników z różnych działów licznych zobowiązań dla uczczenia święta 1 Maja.

Ze sportu

Warszawa pożegnała radzieckich motocyklistów

Serdeczne pożegnanie zgotowali mieszkańcy stolicy opuszczającą Warszawę motocyklistom Dosaaf.

Sztafeta pożegnał w serdecznych słowach prezes Zarz. G. LPZ — gen. J. Turski. Na uroczystość przybył również II sekretarz ambasady ZSRR w Polsce, F. Szarykin.

Kierownik ekipy radzieckiej — F. Wszniowiecki złożył gospodarzom podziękowanie za serdeczne przyjęcie, wznosząc pożegnalny okrzyk na cześć niezłomnej przyjaźni narodów Polski i ZSRR, po czym kolumna przybraną kwiatami motocykli pod flagami ZSRR i Dosaafa wyruszyła w asyście motorowców polskich ulicami stolicy na szosę wiodącą do Terespolu.

Czechosłowacy triumfują w II etapie
Wścigu Pokoju(Ciąg dalszy ze str. 1)
EMOCJONUJĄCA WALKA

We wtorek rano uczestnicy wścigu zostali przewiezieni pociągami i samochodami z Pragi do Kolna (ok. 50 km) i stąd wystartowali do drugiego etapu. Długa, górzysta trasa zapowiadała ciężką walkę i tak było w rzeczywistości. Niemal przez cały czas trwała emocjonująca rozgrywka, pełna zmiennych sytuacji, ucieczek i pościgów, sukcesów i zawiedzionych nadziei.

Bohaterem etapu był młody — niezwykle utalentowany kolarz czechosłowacki — Kubr. Potrafił on w ciężkim terenie wywalczyć około półtorej minuty przewagi nad następnym na mecie i prowadził samotnie wścig na przestrzeni około 30 ostatnich kilometrów.

DRUGA TRAGEDIA SCHURA

Pechowo jechali tym razem Anglik, którzy mieli szereg defektów. Największym — jednak pechowcem był Schur. Ambitny ten zawodnik długi czas prowadził czołową grupę, wreszcie zainicjował wraz z Kubrem udaną ucieczkę i wydawało się już, że dwójka ta rozegra walkę między sobą. Tymczasem defekt gumy wyeliminował Niemca z pola walki i na kilkanaście metrów przed metą Schur musiał pozostać w tyle. Jego miejsce zajął Belg — Verhelst, który jako drugi ukończył etap.

KOLARZE RADZIECCY
W CZOŁOWCE

Doskonale pojechali na tym etapie kolarze radzieccy. Młody

Bieblenin przełamał kryzys z pierwszego dnia wścigu i tym razem należał do najlepszych. — Bieblenin, Czichow i Jewsejew jechali cały czas w czołówce, zajmując kolejno: 4, 5 i 7 miejsca. Trójkę tę asekurował Wierszynin, który był 12. W ten sposób drużyna radziecka, zajmując drugie miejsce w klasyfikacji drużynowej, wyraźnie poprawiła lokatę po dwóch etapach.

SŁABSI ODPADAJĄ

Etap rozpoczął się ostrymi wzniesieniami, które wycelminowały od razu z walki Słowach, Hindusi, Albaczy, Norwegowie i Egipcjanie pozostali wkrótce w tyle i już do końca stawali „czarne latarnie wścigu”.

Tymczasem na przodzie utworzyła się sześć osobowa czołówka: Bieblenin, Chwiendacz, Schur, Krestev, Dimov i Nyman. Wkrótce doszli do nich: Wierszynin, Brittain i Jovers. Cała dziesiątka uzyskała około 300 m przewagi nad następną dużą grupą.

Tymczasem w tyle zostają coraz to nowi „maruderzy”. Niestety, należą do nich również dwaj Polacy — Wilczewski i Łasak — którzy, nie wytrzymując tempa, pozostawali coraz bardziej w tyle, razem z Rumunami, Austriakami i kolarzami Polonii Francuskiej.

Po dwóch etapach wycofali się: Das (Inde), Mehrah (Indie) i Kendziora (Polonia Francuska).

Dziś będzie lepiej...

Telefon urwał się w redakcji od rana.

— Jak się czują nasi kolarze? Co jedli na śniadanie? Dobrze spali?

— Kto jedzie w czołówce? Oj, tylko Chwiendacz. A gdzie Grabowski? Co z Królikiem? Czemu w czołówce nie ma Wilczewskiego?

Niestety, na ostatnie pytania nie mogliśmy znaleźć odpowiedzi. W końcu ktoś spytał o to, co gnębiło nas wszystkich? — Dlaczego nasi jadą tak słabo? Przecież weszliśmy w rok...

Tak, to prawda. Polacy w I etapie nie pojechali najlepiej. Przed startem tak skrupulatnie nastawili się na taktację defensywną, że... przesadzili. Stąd ich słaba lokata na mecie w Pradze.

Sprawozdawca radiowy mówił nam przed przyjazdem zawodników do celu, że etap jest krótki, łatwy i różnice czasów będą nieduże. Tymczasem... Liczne wzniesienia, niebezpieczne zjazdy i ostre zakręty stwarzały kolarzom duże trudności. Najlepiej na tych karkołomnych zjazdach czuli się kolarze CSR, którzy jak przysłowiową własną kieszę znali każdy metr szosy.

Wyniki tego etapu nastąpiły niektórych pesymistycznie.

A przecież już II etap przyniósł zmiany na lepsze. W meldunkach z dalekiej ziemi czechosłowackiej raz po raz nadechdzały radośniejsze wieści.

...53 km. W czołówce Schur, Funda, Chwiendacz. A więc jedzie Polak. ...74 km. W czołówce znów Chwiendacz, 50 metrów dalej w grupie widać Królaka i Łasaka... 119 km. Lotny finisz wy-

grywa Kubr przed Schurem. Półtorej minuty za nimi jedzie 20 kolarzy, wśród których widać Łasaka i Chwiendacza...

A więc nie jest już tak źle. Rozumie to nawet uczeń V klasy 27 szkoły podstawowej Jerzy Przybylski i cieszy się, słysząc w słuchawce telefonicznej nazwiska polskich kolarzy.

Do mety jeszcze 50 km. Jakle miejsca zajmą Polacy? Minuty widać się jak godziny. Kiedy wreszcie przyjdą wyniki? Godzin 16.30. Za dwadzieścia minut transmisja z Brna. Jeszcze tylko 5 minut. Żeby tylko żadnego z naszych nie spotkało nieszczęście!

Wreszcie przyjechali. Najpierw brneński triumfator — Kubr. Polacy przyjechali w zwartej grupie.

A dziś? Wierzymy, że będzie jeszcze lepiej! M. F.

III etap - 4. V.
Brno - Tabor

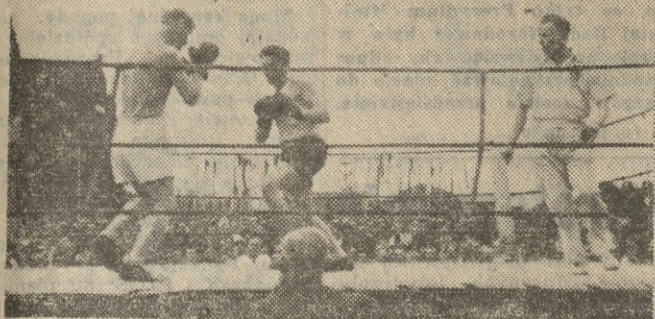
Program dnia

- Godz. 7.30 — śniadanie
- 10.00 — przygotowania do etapu
- 10.00 — obiad
- 12.00 — start honorowy
- 12.25 — start ostry
- 16.50 — przyjazd pierwszych zawodników na metę
- 19.30 — kolacja, rozdanie nagród

Transmisja radiowa z zakończenia II etapu 16.40 — program I.



Grupa LPZ-owska zademonstrowała w pochodzie 1-majowym swoje duże osiągnięcia w dziedzinie krzewienia sportów obywatelskich. Największe brawa zdobyli młodzi „władcy przestworzy” — nie tylko zresztą za postawę w pochodzie, ale i także za wspaniałe sukcesy w szybownictwie oraz spadochroniarstwie. Przecięt nazwiska takich LPZ-owców, jak Zydorczyk, Smigiel, Jakób, Kubaczewski, Turowski znane są szeroko w całym kraju.



Wśród wielu imprez sportowych, które odbyły się w pierwszomajową niedzielę na boiskach i placach Poznania, dużym zainteresowaniem cieszyło się towarzyskie spotkanie pięciarskie juniorów Poznania i Bydgoszczy. Nieznacznie, ale zupełnie zasłużone zwycięstwo odnieśli gospodarze — 12:10.

Nasze zdjęcie przedstawia właśnie fragment pojedynku Pytlaka z Poznania (od prawej) z Lewandowskim. Zwyciężył na punkty reprezentant Poznania.

Fot. K. Przychodzki

Kłopoty LZS Żydowo

Jedną z najpoważniejszych przeszkód hamujących rozwój sportu wiejskiego jest nierównomierność rozmieszczenia LZS-ów.

Stal (Pz) — AZS (Pz)
w piłce nożnej

Piłkarze poznańskiej Stali sumiennie przygotowują się do oczekującego ich spotkania z Kolejarzem (Szczecin). M. in. zespół przodownika III ligi rozgrywa zawody towarzyskie, które pozwalają stwierdzić aktualną formę zawodników. W środę egzaminem dla stalowców będzie spotkanie z poznańskim AZS. Zawody odbędą się na boisku przy ul. Rolnej o godz. 17. (f)

Białą plamę na mapie w. ejskich ośrodków stanowią często spółdzielnie produkcyjne i PGR-y, których kierownictwo nie zawsze docenia znaczenie sportu. Najlepszym przykładem jest stanowski PGR-u w Żydowie. Sportowcom tamtejszego LZS-u kierownictwo PGR-u zabrało bez żadnego tłumaczenia boisko i dlatego piłkarze wiejscy przesłali do PKKF prośbę o wycofanie ich drużyny z D-klasy. Tak więc sport pozbawiony wszelkich warunków rozwoju skazany jest na zagładę. Kierownictwo PGR-u powinno uzasadnić swoje stanowisko, a GRN poprze sportowców.

Czekamy razem z LZS-owcami Żydowa na odpowiedź kierownictwa PGR-u i GRN. (f)

Hokeiści AZS
przodują...

Rozgrywki o wejście do ligi hokeja na trawie mają w obu grupach po kilku faworytów.

W grupie północnej na czoło tabeli wysunął się poznański AZS po zwycięstwie nad Włókniarzem 2:1. Na drugim miejscu znajduje się AZS Szczecin, który zremisował ze Startem Warszawa. Sparta Września pokonała bydgoską Spartę 2:0, a Kolejarz Środa pokonał ŁKS Rogoźno 2:0.

W grupie południowej uzyskano następujące wyniki: AZS (Częstochowa) — Górnik (Siemianowice) 1:1, Stal (Sosnowiec) — AZS (Kraków) 1:3, Unia (Piasek) — Piast (Gliwice) 0:3, Kolejarz (Bielsko) — Sparta (Cieszyń) 2:0. (x)

Obwieszczenie

Wydział Komunikacji Drogowej — Prezydium Miejskiej Rady Narodowej podaje do wiadomości: W związku z przystąpieniem do budowy domów mieszkalnych przy ul. Ślusarskiej zamyka się ww. ulicę dla ruchu kołowego na odcinku od ul. Wodnej do ul. Wielkiej. K1353

Wydział Komunikacji Drogowej — Prezydium Miejskiej Rady Narodowej podaje do wiadomości: W związku z przystąpieniem do przebudowy kanału na ścieki mieszane przy ul. Grobla, zamyka się ul. Grobla dla ruchu kołowego na odcinku od ul. Garbary do ul. Wierzbowej. Ruch kołowy skierowuje się ul. ul. Wszystkich Świętych — Mostową. K1351

Pracownicy poszukiwani

Techników: mechanika i budowlanego zatrudnia z dniem 1. 5. 55 r. ZPC „Goplana” Poznań, ul. Wawrzyńska 11. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. K1311

Każdą ilość murarzy i robotników przyjmie zaraz Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Poznaniu, Długa Dębńska 10. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. K1322

Murarzy do pracy w Szczecinie i Koszalinie zatrudni natychmiast Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Szczecinie. Warunki płacy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zakwaterowanie w hotelach robotniczych oraz zwrot kosztu przejazdu zapewnione. Zgłoszenia: Szczecin, Al. Jedności Narodowej 42, II piętro, pokój nr 50. K1342

Maszynista drukarski, składacz ręczny potrzebni zaraz Poznańskie Zakłady Graficzne Poznań, ul. Inżynierska 10. 7051g

Inżynierów i techników z dziedziny instalacji sanitarnych i przemysłowych przyjmie Poznańskie Zjednoczenie Instalacji Przemysłowych w Poznaniu, ul. Gwardii Ludowej nr 8. K1349

Kalkulatora dobrze zaznajomionego z produkcją niepowtarzalną branży drzewnej i rysunkiem technicznym przyjmie z dniem 16 maja Spółdzielnia Przem. Lud. i Artyst. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 78a. Oferty składać pod ww. adresem. K1347

Instruktor świetlicowy, kwalifikowaną kucharkę i robotnika rolnego zatrudni natychmiast Centralna Rolnicza Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” Ośrodek Szkolenia Kadr w Zaborze. Mieszkanie i wyżywienie na miejscu. Zgłoszenia należy kierować pod adresem Ośrodka Szkolenia Kadr CRS Zabór k. Zielonej Góry. K1319

Nieruchomości

Parcele, domki, wille, kamienice, kupno, sprzedaż, zabawa solidnie „Union” Poznań, Nowowiejskiego 9. 6586g

Parcele 820 m² przy Słonecznej, 900 m² (Winogrody), 1250 m² (Staroleka), 1100 m² (Junikowo), 30.000 zł, sprzedam. Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 6750g

Parcele w Gdyni, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6905g.

Dom piętrowy z chlewem, ogrodem, placem budowlanym, sprzedam. Kostrzyn Wlkp., Średzka 48. 6928g

Parcele pod dowolną budowę domków, 1200 m² (Staroleka), 18.000 zł, 1200 m² (Naramiwo), 22.000 zł, 1200 m² (Osielce), 17.000 zł, 2500 m² (Mosina), 10.000 zł, duży wybór innych parcel poleca Nowak, Poznań, Czerw. Armii 26. 6900g

Kupno

Gilotyna ręczna do cięcia blachy, grub. 1,5 mm, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6766g.

Łódź (bączek) nadająca się dla wędzarki, kupię. Poznań, Słowackiego 38, m. 16. 6946g

Kupię motorek do łodzi 175—250 cm, zapęd tylny, Poznań, Włókniarskiego 10, m. 4, tel. 97-72. 6953g

Kupię fisharmonium, nawet nie kompletne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6958g.

Motocykl DKW 125 cm, niekompletny, aparat fotograficzny, na klisze, z doskonałym obiektywem, podwojnym wyładowaniem, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6972g.

Sprzedaż

Motocykl 125 DKW (pierwszoręczny stan), sprzedam. Gniezno, Dąbrowski 5, PZZ, tel. 18-78. 7508g

Akordeon 32-basowy, z rejestrem, ładny, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6921g.

Spacerówka tanio sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 10, m. 10. 6923g

Kalafonie jasna, 200 kg, sprzedam. Oferty z propozycją ceną do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6765g.

Motocykle NSU i Sachs, z zapasowym silnikiem setki, sprzedam. Poznań, Grobla 9, m. 7. 6863g

Radio 6-lampowe, sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 86, m. 3. 7077g

Motor na ropę, 18—20 KM, po silniku, na chodzie, marki MWM, sprzedam. Adamczewski, Białośliwie, pow. Wyryzysk. 7676p

Wóz ogumiony, roboczy, 4-tonowy, w dobrym stanie, sprzedam. Cena do uzgodnienia. Zygmunta Ciachowskiego, Dolsk, pow. Śrem, Rokossowskiego 9. 7677g

Krowe (mleczność 25 litrów dziennie), sprzedam. Stefański, Poznań, Dąbrowskiego 85. 6922g

Kozy i kozłaki sprzedam. Poznań, Za Cytadela 28. 6924g

Samochód „Opel — Olympia”, dołozaworowy, w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Piaskowa 6, tel. 17-05. 6925g

Psy owczarki sprzedam. Poznań, Świerczewskiego 61, m. 2. 6926g

Do wulkanizacji formy i mulde do rozmiaru 850x20, sprzedam. Poznań, Katarzynki 8, przy Rywku Śródeckim. 6927g

Barak mieszkalny, 4-izbowy, 12x7,5, w dobrym stanie, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6932g.

Zamienie samochodów osobowych marki Ford V8, pełny kabriolet, na samochód osobowy, do litrażu 2.2. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6933g.

Tapczan profiowy, nowy, sprzedam. Poznań, Rybaków 13, m. 28, front, III ptr. 6937g

Tanio sprzedam 2 klubowe fotele, kanapkę, lustro, obraz, nocne stoliki stół, Poznań, Grochowska 47, m. 1. 6941g

Krowe wysokocielne, sprzedam. Poznań — Rataje, Łacina 5, przedłużenie Rocha. 6943g

Sprzedam maszynę do pisania „Royal” walizkową. Poznań, Warszawska 116. 6944g

Przycepkę lekką do motocykla, sprzedam. Poznań, Garbary 11, warsztat. 6949g

Samochód osobowy Opel P4, sprzedam. Sienk, Poznań, Dzierżyńskiego 266, m. 3. 6948g

Sprzedam wózek dziecięcy, Poznań, Wawrzyńska 11, m. 4. 6950g

Radio „Sirena” i adapter, sprzedam. Poznań, Krauthofera 15, m. 8. 6952g

Dwa duże lustra sprzedam. Poznań — Zabikowo, Czerwonej Armii 40. 6954g

Wózek — autko dla bliźniąt, sprzedam. Poznań, Strzelecka 25, m. 24, od godz. 15. 6960g

Spacerówkę wzór czeski, chromowaną, na kulkowych łożyskach, sprzedam. Poznań, Grodzka 4, m. 1. 6962g

Sprzedam nowy zegarek marki „Jäger”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6963g.

Obrazki ślubne 585, sprzedam. Poznań, Obornicka 49, m. 3. 6964g

Motocykl „Triumph” 200 cm, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Żnin, Rokossowskiego 4. 6965g

Wózek koszykowy, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Łodowa 32, m. 3. 6967g

Radio „Mazur-Lux” sprzedam. Poznań, Kozia 15, m. 3. 6968g

Łódź elektryczna, marki „Bosch” sprzedam. Poznań, Strzelecka 31, m. 3. 6970g

Gorzów ma już kolekturę
Polskiego Monopoli Loteryjnego
w P.D.T. przy ul. Sikorskiego 6

która poleca szczęśliwe losy nowej loterii

Fortepian

Fortepian krótki, markowy (piękny ton), maszynę cichopiszącą „Continental Silenta”, korzystnie sprzedam. Poznań, Poplińskich 2, m. 6, od godz. 16—19. 6974g

Lokale

Solidny kulturalny pan poszukuje pokoju. Zgłoszenia listownie: Poznań, Hibnera 35, m. 4, Sobolewska. 6861g

Zamienie pokój z balkonem, centralnym ogrzewaniem, urządzeniem kuchennym (z zainstalowanymi gazem), w Wrzeszczu, na podobne lub większe w Poznaniu. Zgłoszenia: Poznań, Piekary 24, m. 16, Maćkowiak. 6992g

Zguby

Zgubiono zegarek damski „Centra” z czarnym sznurkiem i czarną tarczą, dwubiel, w okolicy Rolnej — Dzierżyńskiego. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Poznań, Rolna 21, m. 1. 7016g

Lekarskie

Doc. dr J. Alkiewicz, specj. chorób skórnych i wenerycznych, Poznań, Czerwonej Armii 34, przyjmuje od godz. 15—17, tel. 40-14. 6886g

W drugą bolesną rocznicę tragicznej śmierci naszego najukochańszego syna i brata, śp.

Nauka

Kurs pisania na maszynach oraz ganizuje: Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL, Poznań, ul. Chelmońskiego 7, telefon 653-11. 6618g

Różne

Igły do podnoszenia oczek najwyższej jakości, gwarantowane, polecamy. Wszelkie naprawy igieł, maszynek rzetelnie, szybko wykonujemy. F-ma „Terrax” Poznań, Kochanowskiego 5. 6626g

Gotule na weselach, uroczystościach. Poznań — Łazarz, Klonowicza 4, m. 4. 7030g

Złoty zegarek z bransoletką, zamieniam na pianino, fortepian. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 7075g.

W drugą bolesną rocznicę tragicznej śmierci naszego najukochańszego syna i brata, śp.

Rodzice

W drugą bolesną rocznicę tragicznej śmierci naszego najukochańszego syna i brata, śp.

W drugą bolesną rocznicę tragicznej śmierci naszego najukochańszego syna i brata, śp.

Rodzice

W drugą bolesną rocznicę tragicznej śmierci naszego najukochańszego syna i brata, śp.

Rodzice

W drugą bolesną rocznicę tragicznej śmierci naszego najukochańszego syna i brata, śp.

Rodzice

W drugą bolesną rocznicę tragicznej śmierci naszego najukochańszego syna i brata, śp.

Rodzice

W drugą bolesną rocznicę tragicznej śmierci naszego najukochańszego syna i brata, śp.

Rodzice

Rodzice

Stanisław Błoch

em. długoletni urzędnik Zarządu Miejskiego
Poznań — Główna

przeżywszy lat 73

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 5 bm., o godz. 16 z domu żałoby, Poznań — Zęgrze, ul. Obotrycka 63.

W głębokim smutku pograżeni
córka, synowie, synowa, zięć i wnuczek
Poznań, Wrocław, Ostrów Wlkp. 7066g

Wojciech Maczka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 4 bm., o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W smutku pograżone
żona, córka i rodzina

7003g

Redakcja nasza zwróciła się do przewodniczącego Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego w Poznaniu, mgr. B. Krzymienia, z prośbą o informacje na temat odbudowy Śródmieścia. Poniżej podajemy treść wywiadu uzyskanego u przewodniczącego MKPG:

JAK PRZEBIEGAJĄ PRACE NAD PŁOMBOWANIEM ŚRÓDMIEŚCIA?

Do 1 lipca br. będą ukończone wszystkie prace budowlane w obrębie Starego Rynku, a także roboty elewacyjne ścian wschodniej Starego Rynku oraz części południowej, między ul. Świętosławską i Wrocławską. Wykonanie elewacji pozostałych ścian przewiduje się w przyszłym roku. Czynione są jednak starania, aby do lipca br. ukończyć również elewację Pałacu Mielżyńskich i Pałacu Działyńskich.

Zabudowa części wewnętrznej Starego Rynku rozpocznie się nie wcześniej niż we wrześniu br. W tej chwili przystępuje się do opracowania dokumentacji technicznej.

Osobnym zagadnieniem w odbudowie Starego Rynku jest przebudowa parterów i dostosowanie ich wnętrza do zabytowego charakteru tej części miasta. Tu zachodzą, niestety, najpoważniejsze trudności, wynikające z braków dokumentacyjnych, finansowych i kwalifikacyjnych. Inwestorzy, niestety, zbyt mało serca wkładają w odbudowę i nie zawsze dostatecznie współ-

pracują z projektantem i wykonawcą.

Płombowanie luk na ulicach poza Starym Rynkiem prowadzi przede wszystkim DBOR. Z ważniejszych obiektów ukończony będzie do końca br. — zgodnie z planem — m.in. budynek przy narożniku pl. Wolności i ul. Ratajczaka z tym, że część od strony ul. Ratajczaka — w stanie gotowym, a od pl. Wolności — w stanie surowym, zamkniętym. Nie będzie natomiast zabudowywany narożnik ul. Czerwonej Armii i Ratajczaka. Na przeszkodzie stoi konieczność uprzedniego wyregulowania całej północnej strony tej ulicy.

Opóźnienia w przygotowaniu dokumentacji technicznej spowodowały, że budynek przy ul. 27 Grudnia 17 i 19 odbudowywane będą nie wcześniej niż w czerwcu br.

Ostatnio skomplikowała się sprawa odbudowy Biblioteki Raczyńskich — koszt odbudowy tego zabytowego obiektu jest już w tej chwili bardzo poważny a potrzeba dodatkowo jeszcze około 2,5 mln. zł. Brak tej kwoty wpływa, niestety, hamując na tempo odbudowy.

Odbudowa budynku przy pl. Wolności nr 7 będzie kontynuowa-

wana po odpowiednim zabezpieczeniu fundamentów. Do lipca br. roboty budowlane powinny być ukończone.

W odbudowie śródmieścia osobną i bardzo cenną pozycję stanowi plac Wielkopolski. Do końca roku będą wybudowane i oddane do użytku budynki, oznaczone numerami: 2, 3 i 4. — Trudno natomiast ustalić, w jakim stopniu uda się w bieżącym roku odbudować budynki, stano- wące zakończenie placu od strony ul. 23 Lutego i alei Marcinkowskiego. Trzeba tu bowiem wykonać skomplikowane roboty ziemne, połączone z palowaniem. Jeżeli palowanie zakończy się do końca maja br. — stworzy się tym samym warunki do uzyskania tam w bieżącym roku stanu surowego zamkniętego.

Poważne zaawansowanie zabudowy nastąpi również na placu Młodej Gwardii. Wznoszone tam dwa bloki mieszkalne będą jeszcze w roku bieżącym oddane do użytku. Również w tym roku rozpocznie się budowę placu budowlanego w wlotu ul. Alfreda Lampego.

Wszystkie wymienione budynki nie wyczerpują listy budynków, które w bieżącym roku są względnie będą w śródmieściu wznoszone. Są one tylko najbardziej charakterystyczne dla tego rocznej kampanii inwestycyjnej. Istnieje w mieście dość powszechne mniemanie, że zabudowa śródmieścia związana jest z pracami przygotowawczymi do Targów. Jest ono niesłuszne — gdyż zadanie to (poza Hotelem Rzymskim), byłoby realizowane również i wtedy, gdyby Targów nie organizowano w Poznaniu.

CZY WYKONAWCY ROBÓT NATRAFIĄ NA TRUDNOŚCI UNIEMOŻLIWIAJĄCE WYKONANIE POSZCZEGÓLNYCH PRAC W ZAPLANOWANYM TERMINIE? JAKIEGO RODZAJU SĄ TE TRUDNOŚCI?

Trudności takie, niestety, istnieją. Polegają one na tym, że przygotowanie dokumentacji, zwłaszcza w zakresie dokumentacji wodno-kanalizacyjnej i ogólnie kosztorysowej nie nadąża za aktualnymi potrzebami wykonawcy. Opóźnienie to uwiadamia się głównie w branżowych pracowniach Miastoprojektu. Po za tym komisje orzekające i zatwierdzające te instytucje działają tak, jakby pojęcie terminów inwestycyjnych w związku z Targami było dla nich w najlepszym wypadku rzeczą obojętną. Trzeba się więc poważnie liczyć z tym, że komisje te zatwierdzą niektóre projekty wtedy, gdy dane obiekty będą już gotowe, a więc orzeczenia będą się już tylko nadawały na to, aby je złożyć w odpowiednim archiwum.

Dalszą przeszkodą w kontynuowaniu robót stanowi spóź-

ne opróżnianie lokali przez poszczególne piony handlowe.

Wykonawstwo robót budowlanych mogłoby poza tym przebiegać znacznie sprawniej, gdyby inwestorzy zrozumieli, że nie wystarczy dać poszczególnym biurom projektowym i przedsiębiorstwom formalne zlecenie na wykonanie robót, ale że poza tym należy być z nimi w stałym kontakcie i bieżąco usuwać braki, powstające w trakcie opracowywania dokumentacji i uruchamiania placu budowy.

CO NALEŻAŁOBY UCZYNIĆ, ABY PRZYSPIESZYĆ ODBUDOWĘ I TYNKOWANIE ŚRÓDMIEŚCIA ORAZ PRACE ZWIĄZANE Z PRZYGOTOWANIEM MIASTA NA TARGI POZNAŃSKIE?

Rozmiar robót tynkarskich mógłby być w pewnym stopniu zwiększony, gdyby Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych zwiększyło swoją załogę. Będzie to jednak rzeczą bardzo trudną, gdyż wykwalifikowanych tynkarzy nie łatwo da się pozyskać, a możliwości sprowadzania ich

spozna Poznania w zasadzie nie istnieje.

Jeśli chodzi o remontowane lokale placówek handlowych i gastronomicznych, to roboty mogłyby być niewątpliwie przyspieszone, gdyby wykonawcy, a zwłaszcza Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego nr 2 — traktowali remonty tych lokali tak samo poważnie, jak traktują ty powe roboty budowlane.

Faktem jest, że wydatki gospodarki komunalnej wynoszą za I kwartał bieżącego roku już 17.877.000 zł, gdy za ten sam okres roku ubiegłego wyda- no tylko 8.534.000 zł, a więc wzrost o przeszło 100 proc., pod- czas gdy ogólny limit roczny wzrósł w roku bieżącym o 10 proc. Te cyfry najlepiej charakteryzują stopień rozruszania robót w związku z przygotowaniem do Targów.

Jedno jest pewne, że wszystko, co tylko Prezydium Miejskiej Rady Narodowej było w stanie przedsięwziąć, aby odpowiednio przygotować miasto do Targów, zostało przedsięwzięte. A to już dużo.

Zakładowa umowa zbiorowa przynosi obopólne korzyści

W tych dniach podpisano zakładową umowę zbiorową między kierownictwem a załogą Poznańskiego Okręgowego Przedsiębiorstwa Obrótu Zwierzętami Rzeźnymi w Wągrowcu. Podpisanie umowy zbiorowej, od dawna oczekiwanej przez pracowników, ma zabezpieczyć wykonanie wszystkich zadań gospodarczych, przy równoczesnym polepszeniu warunków bytowych oraz zapewnieniu bezpieczeństwa i higieny pracy.

Z podpisaniem zakładowej umowy zbiorowej wiąże duże nadzieje zarówno kierownictwo jak i załoga Oddziału. Przestrzeganie warunków umowy umożliwi bowiem uruchomienie istniejących jeszcze rezerw w zmniejszeniu u- bytków wagonowych, kosztów składowania żywności i pełnego wykorzystania środków transportowych. Umowa przewiduje również bieżącą analizę wykonawstwa planów przez załogę. Na miesięcznych naradach pracownicy wypowiedzą się na temat realizacji swych zobowiązań oraz będą przyczyną ich niewykonania.

Duży nacisk położono na

rozwoju życia kulturalno- oświatowego i polepszenia warunków bytowo-socjalnych, planując organizowanie wycieczek, remont biur i założenie wentylatorów.

W umowie postawiono również sprawę organizacji zbiorowych dostaw, szkole- nia aparatu skupu i prowa- dzenia systematycznej pracy terenowej w celu mobilizowa- nia chłopów do terminowego wykonywania obowiązków dostaw dla państwa. (kdw)

dlaczego?

...w piekarni w Sobiesierniu, powiat Września, daje się odczuwać brak chleba z maki 60% (St.)

...w żadnym ze sklepów w powiecie wrzesińskim nie można nabyć małych gwoździ, tak zwanych teksów? (jsm)

...nikt nie dba o niszczenie urzędzania nad jeziorami: Plotki i Piaszczyste w Pile?

...Prezydium MRN w Pyzdrach nie naprawia drogi z Rybitwo do Pyzdr? (js)



Licha to kadra — rozmyślał — dwóch młodzieńców podporuczników, jak wynikało z ich opowiadań, dopiero przed miesiącem otrzymali patenty, jeden zastępca oficera i dwóch sierżantów. Ten pod oknem, o pociągłej twarzy, Dużak żądał się, wygląda dość przyzwoicie, pewnie jakiś pół-inteligent, ale siedzący obok, czerwony na głowę, pewno zwyczajny robotnik. Rozpiera się swobodnie, jakby w karczmie. Nie okazuje szacunku dla zwiercznika. Nie ma w nim wojskowej postawy.

— Wasze nazwisko?

— Hieronim Gołaś, panie majorze — odparł tamten, nie wstając do odpowiedzi.

— Hm! Z karnością u was nie było nadzwyczajnie, mój sierżancie — rzekł Gryńskiewicz.

Milczenie.

— Pytam, jak u was z karnością — powtórzył.

— To, panie majorze, różnie bywa — za- brzmiała szczerza odpowiedź. — Wiara ma już dosyć wojny. Na Weltkriegu każdy swoje zrobił. Do chałupy narodowi spieszą, skoro Niemiec odstąpił miast.

— Ja nie o tym — sprostował dowódca. — Wy, osobiście nie dajecie przykładu. Oficer do was mówi, sierżancie, a wy nie stajecie na baczność. Te porządki muszą się skończyć. Wojsko, moi panowie, to nie rodzina na wycieczkę, a służba, twarda służba. Rygor musi być, posłuszeństwo. Wpajać je trzeba żołnierzowi, od niższych dowódców począwszy. Inaczej z wojska stado bab się robi, motłoch niekarny. Jedną myśl musi być. Służba Ojczyźnie, bez szemrania! Ja wam pokażę, jak wygląda prawdziwe wojsko. I będzie z was taki batalion, że najlepsze pułki nie będą się go wstydić.

Tu major wstał, a za nim dowódca kompanii.

— Rozkazuję! Codziennie w godzinach wolnych od zajęć pułkowych: przerabiać z żołnierzami musztę indywidualną, plutonami i kompaniami, salutowania nauczyci, postawy żołnierskiej, dla przełożonych szacunku.

Nalożył czapkę na głowę, zasalutował:

— Czołem, panowie!

Zaczęły się nowe porządki. Codziennie, od dziesiątej z rana, po pułkowych ćwiczeniach natarcia i szturm, gdy wojsko miało już wszystkiego dosyć, czekała ich kompanijna morderka. Utyłani w kurzu, brudni, spoceni, musztrowali się żołnierze w myśl rozkazu dowódcy, by zostać wojskiem na wzór innym; by zdobyć dla majora niecierpliwie oczekiwany awans. Zarbił z nieba nieczym nie powstrzymany, co powiększało udrękę — ćwiczebny placu nie otaczały drzewa. Dopiero pięćset metrów dalej ciągnął się wysokopienny las z upragnionym chłodem. Tam też skierował swą kompanię sierżant Gołaś. Zniknąwszy za leśnym występem, rozejrział się wokoło.

— Hej, wiara! — krzyknął nie bardzo po wojskowemu. — Przerwa w musztrze! Ino psiajuchy nie rozlaćcie się jak wszy zatrącone. W kupie siedzieć.

Sam leży przy drzewie, tuż obok Kuku- rendy, który wczoraj jako plutonowy został przydzielony do kompanii. Z ulgą rozpiął mundury.

— Galop daje major, niech go diabeł ściśnie — mruknął grudziwiak. — Za Wilhelma służyłem w Inowrocławiu, na rek- rurkum. Tam też był jeden hauptman, nie- pozorna bestia, jak nasz major, ale gdy wrzasnął...? Gdzie mu do naszego. Duszę z człowieka wytrząsł, w błocie kazał się czołgać, a mój kamrat szczotką do butów dźledziniec zamiatał. Uwiał się na tego chłopca. Na każdym fannym apelu hauptman Reniger wołał: „Rekrut Cieptuszewicz!” Nie mógł wymówić nazwiska, to się bestia mścił na nieboraku. Cietrzewicz się nazy- wał, nawet z miasta, nie żaden głupi. Nie- czystości musiał wynosić, buty swoje języ- kiem liść, gdy hauptman pyłek zauważył, a i latryny tylko ofiara Renigera czyściła. Aż raz przychodził żołnierz rano wedle swojej potrzeby, a tu u belki wisł. Już zim- ny. Język wywalony z gęby do połowy, a do munduru przyczepiona spileczkami kar- teczka: „Reniger hat das getan”. Już więc- cej tej wścieklej świni, hauptmana nie zo- baczyliśmy, przeniesiono go do innego puł- ku, ale pewno pogłaskał pułkownik i na- grode dał. Jak oficer pies na żołnierzy, dobry dla dowódcy.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(52)

Mimo licznych trudności i przeszkód robimy wszystko, co można

KRONIKA
MAJ



CZWARTEK
Ireony
Środa w.: 4,15
Z.: 19,24
Księżyc w.: 18,19
Z.: 3,11

Zachmurzenie o charakterze zmiennym. W godzinach popołudniowych większe przejaśnienia. Temperatura maksymalna ok. 18 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowo-zachodnich.

GS-y przystępują do eksploatacji złóż torfowych

Mimo kapryśnej pogody, pięć kopalni gminnych spółdzielni, a mianowicie w Przygodzicach pow. Ostrowa, w Pakawie i Smolnicach pow. Szamotuły oraz w Marantowie, Kleczewie i Kazi- merzu Biskupim pow. Konin przystąpiło do wydobywania tor- fu. Pozostałych 80 kopalni roz- pocznę eksploatację w najbliż- szych dniach. Wydobędą one w tym roku 85 tys. ton cennego opału. Ponadto chłopcy według ustalonego z PZGS-ami planu i pod nadzorem techników wydo- bę w bieżącym roku około 145 tys. ton torfu opałowego.

Przemysły torfowy gminnych spółdzielni zastępuje w obecnym sezonie usprawnienie procesu suszenia i zabezpieczenia torfu przed opadami atmosferycznymi. Planuje się ponadto wprowadze- nie nowej metody produkcji tzw. torfu frezowego dla cegielni. Stosując tę metodę, będzie moż- na zamiast wyeksploatowane torfowiska na użytki zielone.

Torf dobrze wysuszony jest doskonałym środkiem opałowym. Toteż do WZGS-u wpłynę- ły już zamówienia od Rzemieślni- czych Spółdzielni Pracy, z cegiel- ni podległych Wojewódkiemu Zarządowi Przemysłu Materia- łów Budowlanych i od Państwo- wych Gospodarstw Rolnych.

Owce pięcioraczki

Sensacja dla mieszkańców Sta- rych Bielie i okolicznych wsi w pow. Strzelce Krajeńskie są ow- ce pięcioraczki. Trzy owieczki i dwa baranki dała z jednego wy- kotu owca hodowana przez mało rolnego gospodarza Antoniego Kwozka.

REDAKCJA: — Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19, II ptr. Telefon: Sekretariat redak- cji: 648-85, dział miejski: 659-39, dział rolny: 657-05, dział listów i interwencji: 657-18, redakcja nocna: 629-52. Wszystkie inne działy łączą centrala: 627-11, 630-46, 649-27, 650-37, 656-16. Redaktor naczelny: telefon nr 657-76. DRUKARNIA: Zakłady Gra- ficzne im. M. Kasprzaka, Poznań. K-6-568

KORESPONDENCI z terenu pisa

Przed rokiem na skutek inter- wencji naszego korespondenta zwrócono się do władz o wybu- dowanie we Wronkach pow. Szamo- tuły stacji benzynowej. Interwen- cja poskutkowała. W najbliż- szych dniach stacja zostanie od- dana do użytku.

W pierwszych dniach maja br. przekazana zostanie także do u-żytku jedna z największych sal we Wronkach, wybudowana z in- icjatywy MRN przez Wronkow- skie Zakłady Wyróbów Metalow- ych. Sala służyć będzie dla miej- scowych organizacji jako świetli- ca, (jki)

W Szamotułach powstał komi- tet organizacyjny powiatowej wy- stawy rolniczej, na którego cze- le stanął inż. Franciszek Sobczyk — kierownik Pow. Zarządu Rol- nictwa. (S. H.)

między SASIADAMI Zielonki

Zootechnik Przeddzieki wyru- szyć miał właśnie na swoim ro- werze w teren, gdy do biura wszedł dobry znajomy, Edmund Marciniak z Nowejwsi.

— Dobrze, że was zastałem, inżynierze. Pozwólcie, że spytam o parę rzeczy. Idzie mi o żywie- nie trzody chlewnej zielonkami.

— Myślę, że czas byłby wiel- ki, żebyście się do nich przeko- nali — Marciniak. Zielonki za- wierają wszystkie potrzebne ska- dniki odżywcze oraz witaminy. Ale uwaga: wartość odżywcza zielonych liści i łodyg jest naj- większa w okresie początkowego kwitnienia. Młode zielonki świe- tnie wpływają na zdrowie trzo- dy, a zdrewniałe, zwierzęta wy- korzystują o wiele gorzej. Jasne więc jest, że jeśli chcecie w okre- sie wiosenno-letnim i jesienią karmić zielonkami — trzeba się starać, aby były one świeże.

— Otóż właśnie o tym chcia- łem z wami, inżynierze, popro- sić. Bo sami wiecie, że do tej po- ry nie miałem przekonania do zielonki i stąd są u mnie trud- ności z paszą. Wiem, że skarmia- nie zielonką na wiosnę trzeba za- częć stopniowo, że musi ona być świeża, nie zwłędnięta ani zagrza- na, może być skarmiana w cało- ści albo jako sieczka pomiesz- ana z inną karmą. Powiedziecie, czy prosiłom dobrze dawać zie- lonkę — i ile?

— Jest to bardzo wskazane, przy czym dawać trzeba 4-8 tygodniowym prosiakom do jed-

nego kilograma zielonki dziennie. Warchlakom dawać 2-3, a po- tem do 5 kg na sztukę dziennie. Warto pamiętać, że najlepiej dawać zielonki roślin motylko- wych.

— A jak z maciorami? Myślę o prośnych.

— Na początku dawać siedem kilogramów do dwunastu. Gdy będą wykoprosne — najwyżej zadawajcie 5 kg. Dobrze jest da- wać po 2,5 kg zielonki na parę dni przed oproszeniem, a to dla- tego, że zielonka działa rozwal- niająco. Calkiem inaczej ma się sprawa z knurem. Można powie- dzieć, że zielonka dla niego, to jakby dieta, więc też nie można mu jej dawać więcej niż 6 kg. Przy tuczu mięsno-słoninowym stosuje się dawki po 6-8 kg, a przy słoninowym 2-6 kg na dzień.

— Pytam was o to, inżynierze, bo chcę wykalkulować, czy się da i ile zaoszczędzić paszy tre- ściwej.

— A to wam dokładnie powiem na przykładzie doświadczeń, jak- ie były robione przez Instytut Zootechniki. Otóż okazało się, że przy skarmianiu zielonki w ilo- ści 1-6 kg na sztukę dziennie, co pozwalało oszczędzić około 20 procent (jedną piątą) paszy tre- ściwej — zwierzęta przybierały dziennie tylko o 1 gram mniej, niż te, które dla próby karmiono mlekłem chudym, płatkami ziem- nianymi i karmą treściwą w mies- zance.

— Patrząc, tego się nie spor- działem. Mielście więc rację, inżynierze, dawno mnie namawia- ła na uprawę zielonki. A jaka jest, waszym zdaniem, najbar- dziej cenna?

— Na pewno lucerna. Daje ona dużo masy na dwa — trzy ty- godnie przed kwitnięciem. Ale, jak wam już wspominałem, star- sza jest mniej wartościowa i świe- tnie nie jedzą jej chętnie. Póź- niej drewnieje konieczyna, skar- miać więc można ją na tydzień albo dwa przed kwitnięciem. Ale nie wiem, czy wiecie o ży- wokoście, który daje zielonkę dobrą. Roślina ta jest cenna, łat- wo odrasta i łatwo ją uprawiać. Ważne jest to, że od 15 maja do jesieni można zielonkę z żywo- kostu skarmiać.

— No, u mnie gleba lekka, nie- wiem, czy nadalaby się...

— Na lekkie ziemie nie do za- stąpienia jest lubin słodki i se- radela. Lubin żółty drewnieje przed samym dojrzewaniem, prze- ciwnie jak lubin niebieski, który drewnieje znacznie przed. Ale także jako zielonki nadają się do zadawania inne motylkowe: groch, wyka, peluska, soja. Do- bre są liście cykorii i buraków cukrowych. Jednym słowem róż- nych zielonki nie brak. Idzie te- raz o to, abyście zaczęli je wresz- cie u siebie uprawiać na większą skalę. Bo nie tylko za ich po- mocą da się zaoszczędzić sporo pasz treściwych, ale poza tym bardzo są one zdrowe dla inwen- tarz.